

Ewangelia Łukasza

Rozdział 13

1. W tym samym czasie niektórzy z *tam* obecnych oznajmili mu o Galilejczykach, których krew Piłat zmieszał z ich ofiarami. 2. A Jezus im odpowiedział: Czy myślicie, że ci Galilejczycy byli większymi grzesznikami niż wszyscy inni Galilejczycy, że to ucierpieli? 3. Bynajmniej, mówię wam, lecz jeśli nie będziecie pokutować, wszyscy tak samo zginiecie. 4. Albo czy myślicie, że tych osiemnastu, na których runęła wieża w Siloam i zabiła ich, było większymi winowajcami niż wszyscy ludzie mieszkający w Jerozolimie? 5. Bynajmniej, mówię wam, lecz jeśli nie będziecie pokutować, wszyscy tak samo zginiecie. 6. I opowiedział *im* taką przypowieść: Pewien *człowiek* miał drzewo figowe zasadzone w swojej winnicy. Przyszedł i szukał na nim owocu, lecz nie znalazł. 7. Wtedy powiedział do rolnika: Oto od trzech lat przychodzę, szukając owocu na tym drzewie figowym, lecz nie znajduję. Zetnij je, bo po co ziemię *na darmo* zajmuje? 8. Lecz on mu odpowiedział: Panie, zostaw je jeszcze na ten rok, aż je okopię i obłożę nawozem. 9. Może wyda owoc, a jeśli nie, wtedy je zetniesz. 10. I nauczał w jednej z synagog w szabat. 11. A była *tam* kobieta, która od osiemnastu lat miała ducha niemocy i była pochylona, i w żaden sposób nie mogła się wyprostować. 12. Gdy Jezus ją zobaczył, przywołał ją do siebie i powiedział: Kobieto, jesteś uwolniona od swojej choroby. 13. I położył na nią ręce, a ona natychmiast wyprostowała się i chwaliła Boga. 14. Wtedy przełożony synagogi, oburzony tym, że Jezus uzdrowił w szabat, powiedział do ludzi: Jest sześć dni, w których należy pracować. W te dni przychodźcie i leczcie się, a nie w dzień szabatu. 15. Ale Pan mu odpowiedział: Obludniku, czyż każdy z was w szabat nie odwiązuje swego wołu albo osła od żłobu i nie prowadzi, żeby go napoić? 16. A ta córka Abrahama, którą szatan wiązał już osiemnaście lat, czyż nie miała być uwolniona od tych więzów w dzień szabatu? 17. A gdy to mówił, zawstydzili się wszyscy jego przeciwnicy, a cały lud cieszył się ze wszystkich chwalebnych czynów dokonywanych przez niego. 18. Potem Jezus powiedział: Do czego podobne jest królestwo Boże i z czym je porównam? 19. Podobne jest do ziarna gorczycy, które człowiek wziął i posiał w swoim ogrodzie. Wyrosło i stało się wielkim drzewem, a ptaki niebieskie gnieździły się w jego gałęziach. 20. I znowu powiedział: Do czego przyrównam królestwo Boże? 21. Podobne jest do zakwasu, który wzięwszy, kobieta włożyła w trzy miary mąki, aż wszystko się zakwasiło. 22. I nauczał, chodząc po miastach i wioskach i podążając w kierunku Jerozolimy. 23. I ktoś go zapytał: Panie, czy mało jest tych, którzy będą zbawieni? On zaś im odpowiedział: 24. Usiłujcie wejść przez ciasną bramę, bo mówię wam, że wielu będzie chciało wejść, lecz nie będą mogli. 25. Gdy gospodarz wstanie i zamknie drzwi, zaczniecie stać na zewnątrz i pukać do drzwi, mówiąc: Panie, Panie, otwórz nam! A *on* wam odpowie: Nie znam was i *nie wiem*, skąd jesteście. 26. Wtedy zaczniecie mówić: Jedliśmy i piliśmy z tobą, i nauczałeś na naszych ulicach. 27. A on powie: Mówię wam, nie znam was i *nie wiem*, skąd jesteście; odstąpcie ode mnie wszyscy, którzy czynicie nieprawość. 28. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów, gdy

ujrzycie Abrahama, Izaaka, Jakuba i wszystkich proroków w królestwie Bożym, a samych siebie wyrzuconych precz. **29.** I przyjdą inni ze wschodu i z zachodu, z północy i z południa, i zasiądą za stołem w królestwie Bożym. **30.** Tak oto są ostatni, którzy będą pierwszymi, i są pierwsi, którzy będą ostatnimi. **31.** W tym dniu przyszli niektórzy z faryzeuszy i powiedzieli mu: Wyjdź i odejź stąd, bo Herod chce cię zabić. **32.** I powiedział im: Idźcie i powiedzcie temu lisowi: Oto wypędzam demony i uzdrawiam dziś i jutro, a trzeciego dnia zakończę. **33.** Jednak dziś, jutro i pojutrze muszę przebyć drogę, bo niemożliwe jest, aby prorok zginął poza Jerozolimą. **34.** Jeruzalem, Jeruzalem, które zabijasz proroków i kamienujesz tych, którzy są do ciebie posłani. Ile razy chciałem zgromadzić twoje dzieci, tak jak kokoszka *gromadzi* swoje kurczęta pod skrzydła, a nie chcieliście! **35.** Oto wasz dom zostanie wam pusty. Zaprawdę powiadam wam, że nie ujrzycie mnie, aż przyjdzie *czas*, gdy powiecie: Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pana.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA

Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](#). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](#).

eBible.org

Polish — Polski